gazeta prabucka

9

9 (14) Wrzesień 1993 r. 2000 zł

Szanowni Czytelnicy!

W gorącym okresie przedwyborczym kandydaci do Parlamentu RP starają się za pomocą różnych środków dotrzeć do Państwa ze swoimi hasłami i programami reprezentowanych przez siebie ugrupowań. Prasa lokalna, obok ulotek i plakatów staje się jedyną okazją dla kandydatów z odległych pozycji na listach do zaprezentowania w swoim środowisku zawartości własnych programów. Jako redaktor gazety pozwoliłem sobie zamieścić w niniejszym wydaniu swoją wyborczą propozycję, jako że kandyduję do Sejmu RP z listy Nr 1, na pozycji 9. Nie chcąc jednak obciążać kieszeni czytelników kosztem produkcji moich wyborczych haseł, postanowiłem obniżyć cenę gazety proporcjonalnie do ilości zawartego w niej wyborczego materiału i sfinansować z własnej kieszeni brakującą część ceny druku wydania. Proszę Państwa o zapoznanie się z moją wyborczą ofertą i życzliwe zrozumienie tego nieszkodliwego, mam nadzieję "nadużycia". Marek Szulc

W numerze:

- Święto Prabut
- Spółdzielnia "ŚWIT"
- Sesja Rady GiM
- Programy wyborcze
- Piłkarskie derby
- Kryminał tango
- Centrum Opieki

Zapraszamy na Dni Prabut!

Jak zapewne Czytelnicy pamiętają, w minionym roku, przy okazji odbywających się na naszym terenie eliminacji Mistrzostw Polski w Rajdach Enduro, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury z udziałem kilku społeczników zorganizował festyn Prabuty 92'. Lipcowa impreza cieszyła się sporym zainteresowaniem publiczności, chociaż wakacyjna pora uniemożliwiła szeroki udział w zabawie naszej szkolnej dziatwy. Tym niemniej, zachęceni dobrym początkiem, postanowiliśmy kontynuować coroczne spotkania mieszkańców Prabut i okolicy przy zabawie, sporcie i rekreacji. Tegoroczne Dni Prabut planowano przeprowadzić w czerwcu, jeszcze przed wakacjami, ale ówczesna sytuacja w oświacie nie sprzyjała sprawnym przygotowaniom i realizacji tego zamiaru. Uznaliśmy zatem, że połowa września będzie porą najbardziej odpowiednią i tak oto mamy zaszczyt zaprosić Państwa do wspólnej zabawy w dniach **11 i 12 września.** Z szeregu różnorodnych ofert każdy może wybrać interesujące go propozycje, jako, że w różnych terminach i miejscach przez dwa dni odbywać się będą ciekawe konkursy, zawody i koncerty. Podajemy poniżej plan imprez; szczegółowe informacje ukażą się na plakatach.

PIĄTEK, godz 20

- dancing w Kinie "Mazowsze" (gra zespół PRYZMAT)

SOBOTA:

- od godz. 9 loty widokowe helikopterem nad miastem i okolicą (lądowisko przy ul. Daszyńskiego)

- od godz. 9 Turniej Piłki Nożnej (w kategorii wiekowej klas V -VIII) - Stadion Miejski w Prabutach

- godz. 11,30 -Biegi Uliczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych (okolice Rynku)

- godz. 14 -Przejazd przez miasto grupy motocyklistów (na plac przed PUB -Music)

-godz. 14,15 -19,30 Koncert plenerowy zespołów młodzieżowych (placyk przed PUB-em). **Wśród uczestników "gwiazda" BLUES POWER**

NIEDZIELA:

- w godzinach przedpołudniowych zawody motocrosowe w Gontach (autobusy PPGK będą dowoziły chętnych kibiców, szczegóły na plakatach)

- od godz. 10 mecze piłkarskie młodzików i juniorów Pogoni z Unią Susz, -stadion miejski w Prabutach,

- godz. 11,30 -rozpoczęcie turnieju koszykówki ulicznej (boisko Zespołu Szkół w Prabutach),

- godz. 13 -mecz piłkarski olboyów Pogoni Prabuty i Unii Susz (stadion miejski)

- godz. 15 -rozpoczęcie Festynu Prabuty 93' (na boiskach Zespołu Szkół), **w programie występy zespołów artystycznych, konkursy, quizy i zabawy na estradzie, symultana szachowa oraz gry i konkurencje sprawnościowe dla dzieci i dorosłych.**

W sobotę przewiduje się ponadto seans filmowy w Kinie "Mazowsze" (w godzinach wieczornych), a w niedzielę bezpłatną dyskotekę w tym lokalu. Cykl wydawania gazety uniemożliwia podanie wszystkich szczegółów programu, prosimy zatem prześledzić treść plakatów, które pojawią się w różnych punktach miasta na kilka dni przed naszym świętem.

Zachęcamy wszystkich Państwa do szerokiego udziału w naszych imprezach! Organizatorzy zabaw i konkursów dysponują atrakcyjnymi nagrodami. W razie niepogody (odpukać!) imprezy artystyczne przeniesione zostaną do sali MGOK.

Komitet organizacyjny

Dyskrecja - Szwecja?

Sierpniowa Sesja Rady GiM Prabuty

Głównym tematem sesji Rady GiM w dniu 13 sierpnia br. był pakiet uchwał, związany ze zmianą kompetencji w sprawie limitów punktów sprzedaży napojów alkoholowych. Zgodnie z nowymi przepisami zniesiono obowiązujące dotąd limity, ustalane odgórnie, zobowiązując samorządy do opracowania własnych programów profilaktycznych, które równoważyłyby niejako liberalizm w udzielaniu zezwoleń na sprzedaż napojów zawierających powyżej 4,5% alkoholu. Przyjęcie owego programu warunkowało prawo do dowolnego określenia na szczeblu gminy dopuszczalnej ilości rzeczonych punktów sprzedaży. W wyniku debaty Rada zatwierdziła liczbę takich punktów na 80 dla całej gminy. Na temat usytuowania punktów sprzedaży uchwała mówi, że placówki ubiegające się o zezwolenie nie mogą mieć charakteru tymczasowego (barakowozy, kioski, przyczepy campingowe itp.). Zatwierdzony uchwałą program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych zabrania jakichkolwiek form reklamy napojów alkoholowych, nakazuje umieszczanie w punktach sprzedaży informacji o szkodliwości spożywania owych napojów, wyklucza sprzedaż napojów alkoholowych nieletnim i nietrzeźwym. Program mówi też o otwarciu w przyszłości sklepu nocnego, celem eliminacji nielegalnych punktów sprzedaży. Gmina zobowiązuje się też popierać wszelkie działania profilaktyczne i wspomagać inicjatywy skierowane przeciwko alkoholizmowi (np. kluby anonimowego alkoholika) oraz wspierać wysiłki Kościoła w propagowaniu życia w trzeźwości.

Jednym z tematów, który wywołał ożywioną dyskusję była ocena efektów dotychczasowej współpracy naszej gminy ze szwedzką gminą Tinsgryd. Na kilka dni przed terminem sesji zebrała się Komisja Oświaty, Kultury i Sportu Rady GiM, której zadaniem była analiza dostarczonych na ten temat materiałów i przedłożenia swego stanowiska Radzie. Komisja, po zapoznaniu się z faktami, dotyczącymi współpracy i po ocenie jej kosztów wypowiedziała się jednoznacznie krytycznie i złożyła wniosek o zaniechanie współpracy, jako nieefektywnej. Podczas sesji wniosek Komisji spotkał się z krytyką niektórych radnych, którzy zgadzając się z opinią o nikłych efektach współpracy, proponowali jednak wsrzemięźliwość i delikatność. W wyniku głosowania podjęto decyzję o odrzuceniu wniosku Komisji i zlecono przedstawicielom Zarządu przedstawienie stronie szwedzkiej sugestii o zmianę obecnego stylu kontaktów.

Rada przyjęła do wiadomości decyzję radnego Krzesińskiego o rezygnacji z funkcji delegata Rady do Sejmiku Wojewódzkiego w Elblągu, przenosząc na następną sesję głosowanie na ten temat, (które w zasadzie jest tylko formalnością) i powołanie nowego delegata. W uzasadnieniu swojej decyzji dotychczasowy delegat wyraził swoją dezaprobatę dla poczynań Sejmiku, gdzie, jego zdaniem politykierstwo i partykularyzm dominuje nad istotnymi problemami ekonomicznymi regionu.

M.S.

Myślę, że jako obserwator sesji i członek Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady GiM mogę pozwolić sobie na kilka słów komentarza. Problem ustaw "okołoalkoholowych" w istocie sprowadzał się do rozluźnienia gorsetu dotychczasowych limitów, powszechnie zresztą nieprzestrzeganych. Ktoś "na górze", chcąc złagodzić najwidoczniej wydźwięk owej liberalizacji, dołożył do tego ideologię jasną przecież jak słońce. Program przeciwdziałania skutkom alkoholizmu powinien być zawsze aktualny i niezależny od liczby punktów sprzedaży, bo czy będzie ich 10, czy 100, pijący w nadmiarze zawsze znajdą drogę do upragnionej butelki. Konieczność opracowania programu, zawierającego oczywiste hasła, to, moim zdaniem, jedynie niewdzięczne zadanie dla jego twórcy, któremu współczuję.

Co zaś się tyczy tematyki współpracy międzynarodowej, uważam, że dobrze sie stało, iż problem ten został wreszcie jednoznacznie postawiony. Udawanie, że sprawy nie ma powoduje tylko rosnącą lawinę plotek i domysłów. Za stanowiskiem Komisji przemawiają fakty. Deklarowana wielokrotnie przez obie strony współpraca polegająca na wymianie grup młodzieżowych, artystów, sportowców jest przez naszych północnych sąsiadów z im tylko znanych powodów odwlekana w czasie. Na trasie Prabuty -Tinsgryd i z powrotem jak do tej pory przemieszczają się jedynie oficjalne delegacje. Argumenty o obopólnych korzyściach z tych wizyt przestają być przekonywujące. Owszem, nasi przedstawiciele mogą przyjrzeć się, jak gospodarzą ich koledzy, oni z kolei uczą się, jakie spustoszenie może wywołać system totalitarny. I to wszystko. My ich wzorów nie jesteśmy w stanie przenieść w nasze warunki, oni na nasze z pewnością nie mają ochoty. Różnica polega jedynie na tym, że koszty owej współpracy są dla naszych gości niezauważalne, my natomiast musimy się z ich wzrostem liczyć. Rada uznała, że nie można w drastyczny sposób zamykać się w zaścianku, że proces wychodzenia do Europy może być długotrwały i trzeba wykazać w nim dużo cierpliwości i taktu. Jest to prawda, ale przecież chcemy, aby te stosunki były równoprawne. Nie poczuwamy się do roli ubogiego krewnego, wyciągającego rękę po jałmużnę. Przeciwnie, zapraszając szwedzkich skautów, sportowców i plastyków gotowi byliśmy ugościć ich w tradycyjnym, polskim stylu, nie stawiając wygórowanych warunków rewanżu, (mówiło się jedynie o częściowym dofinansowaniu przez stronę szwedzką pleneru malarskiego z udziałem gości). Nie kierowaliśmy do naszych przyjaciół apeli o pomoc charytatywną, choć miedzy Bogiem a prawdą, każda pomoc przydałaby się nam. Czy propozycja przyjęcia przez Szwedów kilku uczniów Zespołu Szkół na praktykę wykracza poza zasady równoprawnej współpracy? Oczekując na wyniki najnowszych rozmów naszych wysłanników do Szwecji jestem na razie zgodny z propozycją jednego z radnych, aby nasi delegaci pokrywali część kosztów podróży z własnej kieszeni.

Marek Szulc

Kryminal tango

24.08. Komisariat Policji w Prabutach został powiadomiony, że w budynku przy ul. Jagiełły 20 nieznany mężczyzna wybija szyby w oknach klatki schodowej. Na miejscu zdarzenia policjanci zatrzymali J.S, rolnika z okolic Prabut, z którego dłoni ciekła krew z niewątpliwą zawartością cieczy, nie produkowanej bynajmniej przez organizm. Dewastatora spółdzielczego mienia odwieziono do sanatoryjnego szpitala w celu udzielenia pomocy i zbadania zawartości owej tajemniczej cieczy we krwi.

*

25.08. powracający ze służby policjant w pobliżu sklepu mięsnego przy obwodnicy spostrzegł trzech nieletnich, którzy na jego widok rzucili sie do ucieczki, pozostawiając znaczną część łupów.

*

28.08. na trasie Trumiejki -Jaromierz mercedes 200, kierowany przez Z.J. na łuku drogi nie zachował ostrożności i wpadł na przydrożne drzewo. Kierujący pojazdem i pasażer doznali urazów kręgosłupa i przewieziono ich do szpitala.

Nasze zakłady pracy

Pogodny "Świt"

Przyjemnie jest na tym naszym pracowniczym padole krachów, likwidacji, zadłużeń i grupowych zwolnień znaleźć się nagle w firmie, gdzie jest normalnie i spokojnie. W miejscu, gdzie remontuje się elewację nieużywanego budynku, bowiem panuje tu przeświadczenie, że wygląd zakładu świadczy o jego kondycji. Przyjemnie jest, idąc korytarzami zakładu widzieć ludzi zajętych pracą, a nie parzeniem kawy i pogaduszkami. Wchodząc do gabinetu Prezesa Spółdzielni Inwalidów Przetwórstwa Papierniczego "Świt", nie dostrzegłem nigdzie sekretarki. Pan **Cezary Nadolny**, piastujący od trzech lat funkcję Prezesa Zarządu Spółdzielni wyjaśnił mi, że oddelegował panią do księgowości, gdyż okresowo jej obecność na straży prezesowskich drzwi nie jest konieczna. Szczęście, że nie pijam kawy...

W rozmowie z szefem zakładu, którego nie znałem przedtem osobiście, uderzyły mnie od razu rzeczowość i optymizm, poparty jednak doświadczeniem i znajomością realiów gospodarczej codzienności. Operatywność i partnerski stosunek do załogi, składającej się niemal w połowie z inwalidów o różnym stopniu niesprawności powoduje zapewne, że kondycję spółdzielni można uznać za dobrą. Świadczy o tym chociażby fakt aktualnych zabiegów o wszczęcie kilkumiliardowej inwestycji, jaką jest planowana budowa nowej, ekologicznej kotłowni. Innym dowodem na opinię o dobrej sytuacji w zakładzie jest udzielana niejednokrotnie pomoc finansowa dla organizatorów przedsięwzięć kulturalnych na terenie naszego miasta. I tak po częściowym sfinansowaniu występu węgierskiej grupy folklorystycznej w kwietniu br. i znacznym udziale w produkcji wydanego niedawno kolorowego folderu o Prabutach, spółdzielnia zgodziła się wspomóc organizatorów Dni Prabut, które odbędą się za kilka dni. Zakład stawia też na nowoczesność, czego przejawem jest instalacja 6 komputerów, których programowanie i wdrożenie do procesu zarządzania obecnie trwa. Na wyposażeniu firmy jest rownież telex, fax, laserowy kserograf i dwie drukarki wysokiej klasy, a założona niedawno linia telefoniczna do Malborka umożliwia błyskawiczny kontakt z całym krajem, co ma ogromne znaczenie w funkcjonowaniu zbytu i zaopatrzenia.

Profil produkcji spółdzielni to przede wszystkim tuleje papierowe dla przemysłu włókienniczego i w tej kategorii zakład należy do wiodących w kraju. Różny asortyment kartonów i opakowań to drugi z koleji zestaw ofert. Uzupełnia je t.zw. konfekcja papierowa, a więc segregatory, skoroszyty, teczki, albumy, koperty i kartoteki. "Nie sztuką jest dziś wyprodukować masę towarową," -powiedział prezes Nadolny, -"problem polega na umiejętnym, wręcz cwaniackim wyszukiwaniu odbiorców tej produkcji". Newralgicznym zatem punktem w strukturze administracyjnej zakładu jest dział zbytu. Specjalista w tej dziedzinie, potrafiący znaleźć w gospodarczej dżungli rynki zbytu, to cenny skarb dla zakładu, a prezes taki skarb posiada i docenia. Pani, która podczas naszej rozmowy weszła na chwilę do gabinetu miała przed kilkoma dniami niewątpliwą satysfakcję, gdy mogła poinformować wracającego z urlopu prezesa, że zamiast spodziewanej wielkości sprzedaży, wynoszącej 1,5 mld zł osiągnięto wynik o 600 mln wyższy. Oczywiście przy swoich wszystkich zaletach, prezes nie jest cudotwórcą. Znacznym ułatwieniem dla zakładu jest praktyczne zwolnienie spółdzielni z podatków, co ustawowo dotyczy całej spółdzielczości inwalidów. To poważny handicap w porównaniu do innego typu przedsiębiorstw, z czysto ludzkiego jednak punktu widzenia najzupełniej zrozumiały. Ludzie, dotknięci nieszczęściem inwalidztwa w cywilizowanym społeczeństwie muszą mieć szansę poczucia przydatności. W założeniach programowych ruchu spółdzielczego inwalidów kładziono niegdyś duży nacisk na proces rehabilitacji niepełnosprawnych pracowników. Wraz z likwidacją związków i zjednoczeń to ważne zadanie zaginęło pośród działań sticto gospodarczych. Ośrodki wypoczynkowe przystosowane do kuracji różnorodnych schorzeń przejęły bogatsze zakłady i poszukując możliwości wzbogacenia swych budżetów wynajmują wszystkim chętnym. W przypadku "Świtu", gdzie praca rozliczana jest w systemie akordowym, nie ma zresztą amatorów na rehabilitacyjne oferty. Ludzie po prostu chcą zarobić, być może kosztem nawet dalszego uszczerbku na zdrowiu. Mimo to zakład dysponuje własną przychodnią z lekarzem, pielęgniarkami, laborantką i dentystą. Na moje pytanie, czy przewidywane są jakieś zwolnienia, tak dziś powszechne, prezes odpowiedział, że ewentualnie pierwszą zwolniną osobą będzie on sam, gdyż szef, który w obecnej sytuacji zakładu nie potrafi utrzymać stanu załogi, powinien odejść. Ta efektowna, aczkolwiek nie zawsze realna deklaracja to jeszcze jeden dowód stabilnej sytacji firmy. Czy prezes tak laurkowo namalowanego przeze mnie przedsiębiorstwa ma jakiś koncert życzeń? Ano ma, chciałby zakupić nowoczesne linie do produkcji opakowań, ale ich ceny są przerażające. Chciałby również znaleźć dzierżawcę, najchętniej zagranicznego, który zagospodarowałby niewykorzystany obecnie budynek przyległy do biurowca. To ostatnie życzenie ma szansę realizacji, czego, kończąc spotkanie "o świcie" serdecznie panu **Cezaremu Nadolnemu** i całej załodze życzę.

Marek Szulc

Miejsko -Gminny Ośrodek Kultury zaprasza

Siedziba MGOK od dłuższego czasu wymagała remontu. Coroczne zabiegi kosmetyczne skuteczne były tylko na krótka metę. Przy odremontowanym Centrum Opieki sąsiadujący obiekt kultury z powodu choćby zniszczonej elewacji wyglądał jak nędzna przybudówka. Wnętrza placówki nie prezentowały się lepiej, woda przenikająca z nieszczelnego dachu powodowała zacieki na sufitach i ścianach. Na szczęście w miesiącu sierpniu przeprowadzono remont obiektu, korzystając z "sezonu ogórkowego". Odnowiony Ośrodek Kultury kieruje szeroką ofertę dla dzieci i młodzieży na nowy rok szkolny. I tak, poczynając od września, rusza działalność następujących sekcji i kół zainteresowań:

- modelarnia lotniczo -kołowa
- koło plastyczne (sekcje dla młodzieży i dorosłych)
- zespoły muzyczne
- sekcja szachowa
- sekcja tenisa stołowego
- koło hobbystów (hodowcy gołębi pocztowych i filateliści)
- kursy jęz. angielskiego
- kursy tańca towarzyskiego

Ponadto przypominamy, że MGOK jest wydawcą naszej gazety, która z nadzieją czeka na współpracowników.

W razie potrzeby i na propozycje chętnych MGOK gotowy jest uruchomić inne formy działalności.

Zapisy dzieci, młodzieży i dorosłych przyjmowane będą od wtorku do soboty w godz. 16 -20.

Zachęcamy Was do szerokiego uczestnictwa w życiu kulturalnym, do kształtowania i pogłębiania własnych zainteresowań i umiejetności. W jesienno -zimowe popołudnia warto pożytecznie spędzić czas w ciepłych i czystych pomieszczeniach odświeżonego obiektu.

W sierpniowych wydaniach męstwa

*Autor artykułu, mgr **Henryk Napieralski** jest emerytowanym nauczycielem i ekonomistą, byłym harcerzem i żołnierzem AK, obecnie Prezesem RTR w Elblągu. Kandyduje do sejmu RP z listy Nr 1 -Zjednoczenie Polskie na poz. nr 2.*

Na tym samym jednoznacznym szlaku podejmowania dramatycznych decyzji, w imię obrony wyznawanych najwyższych wartości patriotycznych, miesiąc sierpień wiernie użyczał naszym współczesnym narodowym dziejom swych ciepłych dni i nocy. Czy był to 6 sierpień 1914r, czy 15 sierpień 1920 roku, czy też 1 sierpień 1944 roku lub ostatnio, w dniach sierpniowego rodzenia się "Solidarności" w 1980r -zawsze miały miejsce decyzje tej samej rangi. Mianowicie -polityczne decyzje o epokowym znaczeniu dla polskiego, zbiorowego życia. Decyzje tyle logiczne, co nasze uwarunkowania narodowe, tyle romantyczne, co nasze poczucie racji, tyle słuszne, na ile słuszne jest nasze polskie istnienie. I czy błyszczał patriotyzmem Kraków, dzięki Pierwszej Kadrowej Kompanii, czy 6 lat później cały naród nad Wisłą, czy potem Warszawszkie Dzieci w powstańczej stolicy, czy w końcu zrewoltowany Gdańsk, prowadzący wielomilionową "Solidarność", zawsze były to dla jednostek indywidualne akty dobrowolnej, ochotniczej służby, ofiarowywanej tej samej Sprawie. Zawsze były to też działania wymuszone przez okoliczności zewnętrzne, wbrew własnym realiom, z reguły na warunkach musu wykonanie niewykonalnego obowiązku... I, o dziwo, aż w trzech przypadkach na cztery przytoczone, te arcypolskie czyny uwieńczone zostały sukcesem, a raz, w 1920 roku nawet triumfem. Jedynie sierpniowe Powstanie Warszawskie nie zdołało przebić głową politycznego muru zcementowanego cynicznym wyrachowaniem ówczesnych władców świata, wiarołomnych aliantów naznaczonych zdradą wobec prawnych zobowiązań, w stosunku do Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej i Polskiego Państwa Podziemnego.

Kto wątpi w polskie prawdy, niech poduma na wojskowym cmentarzu powązkowskim. Tam leżą rzeczowe dowody, leżą świadectwa narodowych decyzji, w sierpniowym wydaniu z różnych lat dwudziestego wieku. Z perspektywy naszych dni trudno nie przyznać sierpniowym dowodom męstwa niepodległościowych racji. Zresztą historia, literatura i sztuka w inny, trwalszy sposób wyjaśniać będą jeszcze długo te sierpniowe problemy. I chociaż dziś w modzie są zręczne chwyty wyciszania polskiego patriotycznego splendoru, w cieniu nowoeuropejskich manier, to zawsze ostanie się pośród żyjących pokoleń ten nieśmiertelny procent wiernych racjom strzeleckim, sokolim, harcerskim, legionowym, żołnierskim i powstańczym, jak również, a może przede wszystkim wiernych strajkowym nadziejom niezłomnie dumnego polskiego społeczeństwa. Zawsze u nas będzie komu praktykować cnotę męstwa, które chroni naród, wzbogaca kraj i zapewnia niepodległość państwa.

Nasz rodowód zakodowany w sierpniowych wydaniach polskiej tożsamości, niezależnie jak i w jakiej intencji będzie odczytywany, nie da się nigdy i nikomu wyprać z Nadziei ani odciąć od wiary w siebie, jaka emanuje z sierpniowych rocznic.

Te sierpniowe sprawy uwiarygadnia swoiście Wrzesień. Okazało się bowiem w 1939 roku, że dwie największe ówczesne militarne potęgi zdołały co prawda zniszczyć niepodległość państwa polskiego, lecz nie zdołały zapobiec powstaniu i funkcjonowaniu Polskiego Państwa Podziemnego, co jasno dowodzi, że nie tylko Polaków, ale również ich państwa nie daje się już obecnie zetrzeć z powierzchni ziemi. Niezwykle krwawy KRZYK Powstania Warszawskiego zrobił swoje... nie tylko budujemy Trzecią RP, ale również nie zgadzamy się na jej bylejaki wymiar.

Co i rusz ojczysta ziemia przyjmuje szczątki wybitnych mężów polskiej państwowości. Ostatnio aż dwóch prezydentów tułaczy, zaś 17 września br. wracają do Polski prochy gen. Władysława Sikorskiego, człowieka, w którego drodze życiowej, niczym w soczewce, skupia się tragedia i wielkość Drugiej Rzeczypospolitej. Dwa dni po oddaniu hołdu Sikorskiemu kraj nasz przeżyje kolejne wybory.

Warto legendę naszej przeszłości, znamiennej dobrowolnym oddawaniem się potrzebom Ojczyzny, uwzględnić w akcie wypełniania karty wyborczej.

Elbląg, sierpień 1993r Henryk Napieralski

Oddano Centrum Opieki

Obiekt po hotelu "Liwa", który decyzją Zarządu Gminy i Miasta w Prabutach przekazany został Miejsko -Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej, w ostatnich dniach sierpnia rozpoczął swoje funkcjonowanie. Odbiór prac adaptacyjnych, polegających na niemal gruntownej przebudowie wnętrza budynku wykazał jedynie niewielkie usterki, których usunięcie nie będzie stanowiło problemu dla sprawnej firmy pana **Smaronia.** Do nowego obiektu wprowadziły się na razie jedynie pracownice Ośrodka, bowiem trwa jeszcze wyposażanie pomieszczeń dla podopiecznych i urządzanie zaplecza. Z samego kształtu wnętrz można wnioskować, że przyszli mieszkańcy będą mieli bardzo przyzwoite warunki pobytu i opieki. Natryski, kuchenki na każdym piętrze, pralnia, umywalki w przedsionkach każdego pokoju, obszerna stołówka i zaplecze kuchenne stwarzają szansę spokojnej starości, której niejednokrotnie przyszli lokatorzy nie mieli w swoich miejscach zamieszkania. Pomyślano nawet o sygnalizacji w każdym pokoju na wypadek konieczności wezwania pielęgniarki. Na najwyższym piętrze mieszczą się pokoje hotelowe, które będą ogólnie dostępne. Rzecznicy utrzymania obiektu, jako hotelu mogą mieć zatem satysfakcję, że w Prabutach odtworzona została, choć w skromnym wymiarze, baza hotelowa. Zresztą przykład ostatnich lat funkcjonowania hotelu dowodzi, że zapotrzebowanie na tego typu usługi nie będzie duże. Pracownice Centrum Opieki obawiają się nawet, czy ta baza będzie w pełni wykorzystana. W każdym razie standart pokojów hotelowych jest zupełnie przyzwoity, jest nawet apartament z wykafelkowaną, efektowną łazienką. Na razie gośćmi Centrum są interesanci Pomocy Społecznej, których, niestety nie ubywa. Niedostatek i konieczność starań o różne formy pomocy wzbudzają często w ludziach nadmierne emocje. Bywa, że pracownice Ośrodka narażone są na wyzwiska i groźby zdesperowanych interesantów, których żądania nie zawsze są uzasadnione. Należy pamiętać, że zagwarantowane ustawą obowiązki opiekuńcze gminy w którymś momencie się kończą, nie można zatem zaniechać własnych dróg prowadzących do porawy swojej życiowej sytuacji. Więcej szacunku dla siebie nawzajem w tych paskudnych czasach! To prawda, że trudno być cierpliwym, gdy zasiłek wypłacany jest z prawie dwumiesięcznym opóźnieniem, a dziecięce żołądki nie mają instynktu wstrzemięźliwości. Ale przecież urzędnicy, którzy dysponują jedynie powierzonymi z budżetu i w różnych terminach spływającymi środkami nie przekażą swoich, zresztą nie kominowych poborów. Nie pozwólmy, aby ten nowy obiekt, przeznaczony na szczytny cel, stawał się widownią karczemnych awantur.

Marek Szulc

Muzyczne remanenty

To była bluesowa uczta

Koncert NOCNEJ ZMIANY BLUESA

Po niedawnej wizycie franuskiej grupy PROTON BURST na malutkiej scenie MUSIC-PUBu w piątek, 27 sierpnia pojawiła się kolejna atrakcja. Weterani polskiej sceny bluesowej, NOCNA ZMIANA BLUESA zagrała dla naszych miłośników tego gatunku muzyki. I to jak zagrała! Ponad dwugodzinny show, bo tak należałoby nazwać ten koncert, przyciągnął około dwustu fanów bluesa. Zagrana z wielkim zapałem muzyka wręcz porwała salę do wspólnej zabawy. Muzycy, najwidoczniej przyjemnie zaskoczeni gorącym przyjęciem udowodnili, że mają zwyczaj każdą publiczność traktować z szacunkiem, niezależnie od tego, czy koncert odbywa się w Sali Kongresowej, czy w malym miasteczku. Wirtuozowskie solówki leadera grupy na harmonijkach ustnych wywoływały zdumienie u słuchaczy. Czy tak można grać? Skrzypek NZB nie chciał być gorszy, toteż co chwilę rozbrzmiewał dialog obu solistów. Stare, klasyczne bluesowe kawałki przeplatane były nowymi kompozycjami zespołu, a wszystko to w atmosferze ciągłego aplauzu i zabawy na parkiecie. A przecież instrumentarium zespołu (to informacja dla tych pechowców, którzy nie byli na koncercie) składało się, oprócz skrzypiec i harmonijki, z kontrabasu, małego, klasycznego zestawu perkusji i gitary, praktycznie akustycznej. Okazało się, że dobra zabawa nie koniecznie musi odbywać się przy obciążaniu elektrowni kupą kilowatów. Krzysztof, nasz muzyczny redaktor po koncercie zamienił kilka słów z leaderem, instrumentalistą i wokalistą grupy, Sławkiem.

KD: -Co było najpierw, harmonijka, czy blues?

S: -Oczywiście, najpierw graliśmy bluesa, dopiero potem postanowiłem grać na tym intrumencie. Dzisiaj nie wyobrażam sobie koncertu NZB bez harmonijki.

KD: -Wiem, że dużo koncertujecie i nagrywacie. Wydaliście już cztery płyty kompaktowe, jedyne zastrzeżenie fanów wzbudzają w większości angielskie teksty utworów.

S: -Tak, to prawda, dlatego w przyszłości będziemy opracowywać polskie wersje różnych standartów, o ile to będzie możliwe i będzie miało sens. Chciałbym podziękować za pośrednictwem waszej gazety za wspaniałą atmosferę i liczne dowody sympatii.

Zmęczony Sławek zajął się sprzętem, a my opuszczaliśmy PUB nucąc po drodze "chory na bluesa", fragment refrenu przeboju NZB. Piątkowy koncert w PUBie zapoczątkował cykl imprez związanych z Dniami Prabut, których kulminacyjny moment przewidziano na 11 i 12 września. Przy okazji tej relacji pragniemy w imieniu organizatora koncertu podziękować Burmistrzowi naszego miasta za starania prowadzące do dofinansowania koncertu, dzięki czemu ceny biletów nie wykraczały poza skromne możliwości fanów bluesa.

Słowa wdzięczności kierujemy też pod adresem Zakładu Fotograficznego pp Olszak, dzięki którym dysponujemy w błyskawicznym tempie fotografiami z koncertu na potrzeby gazety.

Krzysztof Dudalski i Marek Szulc

Strzelanina w Orkuszu

Wprawdzie "Nasz Tygodnik" szczegółowo pisał o zawodach strzeleckich, które Klub Oficerów Rezerwy 22. 08. zorganizował w Orkuszu, ale z kronikarskiego obowiązku pragniemy odnotować tą udaną imprezę. Przy wspaniałej pogodzie na strzelnicy ośrodka w Orkuszu 20 czteroosobowych drużyn rywalizowało w strzelaniu z pistoletu wojskowego P-83. Faworytami zawodów była drużyna Komisariatu Policji w Prabutach, w której obok **Waldemara Rumińskiego i Roberta Hanasa,** wystąpili gościnnie ich koledzy z Elbląga **Wacław Łokuciewski i Andrzej Winogradzki.** Przewidywania sprawdziły się i nic dziwnego, wszak czterej rewolwerowcy stanowią reprezentację województwa elbląskiego, osiagającą poważne wyniki w krajowej rywalizacji policjantów w strzelaniu. Przedstawiciele Jednostki Wojskowej 4560 z Kwidzyna zajęli trzecie miejsce, zmuszeni uznać jeszcze wyższość drużyny z kwidzyńskiego Zakładu Karnego. Drżyjcie przestępcy!

Indywidualnie czterej wymienieni panowie rownież zdeklasowali rywali, jedynie pan **Janusz Grzona** osiagnął porównywalne wyniki.

Jakie ładne chłopaki tę wojnę wygrały...

Zarząd Gminy i Miasta w Prabutach ogłasza PRZETARG PUBLICZNY USTNY

na wykonanie następujących robót remontowych w obiektach Ochotniczej Straży Pożarnej w Prabutach:

1. Naprawa blacharki (rynny i rury spustowe) oraz przegląd pokrycia
2. Naprawa i konserwacja drewnianej części wieży strażackiej
3. Naprawa posadzki betonowej w garażu samochodowym
4. Malowanie klejowe i olejne pomieszczeń straży pożarnej
5. Naprawa tynków i malowanie elewacji obiektu
6. Remont klatki schodowej na piętro

Termin wykonania całości prac określa się na koniec miesiąca września. Szczegółowe informacje odnośnie zakresu prac można uzyskać w Urzędzie GiM Prabuty, pokój Nr 14 lub telefon Prabuty 2, wewn. 14 lub 31.

Oferty wraz z kosztoryswm wstępnym -szczegółowym na cały zakres robót należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie Urzędu do dnia 15.09.1993r.

Otwarcie ofert nastapi dnia 16.09.93 o godz. 13.

Na wybór oferenta wpływ bedzie mieć:

- proponowana cena robót
- proponowany termin wykonania całości prac
- sposób rozliczenia robót (skredytowanie przedsięwzięcia)
- referencje i opinie o wykonawcy

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Prabuty, 2.09.93

Sygnały

Poczta się nie zgadza

Poinformowano nas, że Bank Spółdzielczy w Prabutach zmuszony został zaprzestać opłacania abonamentów RTV z kont swoich klientów. Ta wygodna dla niektórych forma rozliczeń (regularność, niezawodność) spotkała się z oporem Urzędu Poczty. Motywacji tej decyzji nie rozumiemy, a bardzo byśmy chcieli. Czy wystawanie w kolejkach na poczcie celem dokonania cyklicznych opłat usprawnić ma funkcjonowanie tej instytucji?

W sprawie Domu -Wyspy

Urząd Gminy i Miasta w Prabutach przesłał nam do wiadomości odpowiedź na pismo lokatorów domu przy ul. Jagiełły 6. (sprawę poruszaliśmy w numerze 8 "Gazety") Fakt poważnego potraktowania naszego artykułu przez Urząd jest zaczątkiem dobrych obyczajów wobec prasy, niestety, naszej satysfakcji nie mogą podzielać adresaci pisma. W dość obszernym wyjaśnieniu Urząd uzasadnia decyzję o nieodwołalnej konieczności rozbiórki pomieszczeń garażowych i gospodarczych, należących do lokatorów domu. Z prawnego punktu widzenia Urząd ma rację, z ludzkiego...ano, cóż, lokatorzy zapewne pogodzili się już z utratą owych pomieszczeń, koncentrując się na staraniach o kawałek podwórka. Zapowiedziane spotkanie lokatorów z projektantami i gospodarzami nowego osiedla odbędzie się niebawem. Mamy nadzieję, że nie zostaną odprawieni z kwitkiem, zawierającym cytaty z przepisów. O decyzjach w tej precedensowej sprawie będziemy informować naszych czytelników.

Marek Szulc

GRAF service

agencja reklamowa
GRAF-SERVICE

poszukuje modelarzy do interesujących prac precyzyjnych
Rodzaj pracy: chałupniczy - na zlecenie

Wykonujemy:
wystroje wnętrz, wszelkie reklamy
druki w różnych technikach
od projektu do realizacji

Jednocześnie informujemy
o zmianie adresu agencji
82-400 Sztum, ul. Żeromskiego 6
(biurowiec GS-u)
Tel. 30-55, tel/fax 24-79

Z PRABUCKIEGO SPORTU

Remisowe derby na własne życzenie

Piłkarze Pogoni Prabuty do "derbowego" pojedynku z Unią Susz przystępowali w minorowych nastrojach. W dwóch poprzednich meczach zdobyli zaledwie 1 punkt, remisując z Rodłem II (Rakowiec) 2:2 i przegrywając w Ryjewie z Relaxem 1:5. Wynik tego drugiego meczu nie odzwierciedlał w pełni tego, co działo się na boisku. Pogoń tego meczu nie powinna była przegrać, prowadziła bowiem nawet przez długi okres czasu 1:0. Nerwy, które, niestety, "puściły" naszym zawodnikom w II połowie spotkania (czego efektem była czerwona kartka dla bramkarza Daleckiego) spowodowały, że w ciągu 15 minut straciliśmy 3 bramki.

Osłabieni brakiem Daleckiego, pauzującego za czerwoną kartkę, przystąpiliśmy do meczu z Unią w następującym składzie: **Grzelak, Lewandowski, Hiszczyński, Jaranowski, Adamkiewicz, Tatara, Jarzynka, Jędra, Obiała, Kwiatkowski, Bury.** Po przerwie kontuzjowanych Adamkiewicza i Kwiatkowskiego zastąpili **Woźniak i Orzeszek**

Od pierwszych minut w poczynaniach obu drużyn widać było dużą nerwowość, jednak optyczną przewagę w środku pola miała Pogoń. Unia w pierwszej połowie skoncentrowała się na umiejętnym rozbijaniu naszych ataków i obronie własnego pola. Z powodzeniem się to gościom udawało. Pod koniec pierwszej połowy dwie szanse na zdobycie bramki zmarnował Obiała (wrócił do zespołu po zakończeniu służby wojskowej). Na początku drugiej połowy, w 7 min. **Sebastian Jarzynka** pięknym strzałem znalazł drogę do bramki przeciwnika. Radość kibiców była ogromna. Drużyna, podbudowana tą bramką rozwinęła skrzydła, czego efektem było wywalczenie rzutu karnego za ewidentny faul suskiego obrońcy na naszym zawodniku w obrębie pola karnego. Stały egzekuto rzutów wolnych i karnych w naszej drużynie, Sebastian Jarzynka stanął przed szansą podwyższenia wyniku. Niestety, przestrzelił i był to przełomowy moment tego meczu. W szeregi Pogoni wkradła się nerwowość. Zgodnie z piłkarskim przesądem, że nie wykorzystane stuprocentowe szanse mszczą się, na 15 minut przed końcem meczu Unia zdobyła wyrównującą bramkę. Inna sprawa, że Pogoń grała w tym momencie w dziesiątkę, gdyż po całej serii brzydkich fauli boisko musiał opuścić Grzegorz Obiała.

Trener "POGONI" zmierza w kierunku poszkodowanego zawodnika

Końcówka meczu była bardzo nerwowa, przy piłce częściej byli goście. Jednak przed samym końcem Jędra mógł zdobyć zwycięską bramkę, niestety, po minięciu wychodzącego bramkarza nie trafił z ostrego kąta do pustej bramki.

Wynik 1:1 nie krzywdzi chyba żadnej ze stron. Biorąc wszak pod uwagę osłabienie Pogoni, im należy się wyższa ocena za ten mecz. Niestety, brzydka pogoda zniechęciła kibiców do liczniejszego przybycia na stadion.

Na pozytywną uwagę zasługuje fakt wzorowego przygotowania się do tego meczu przez policję obu miast. Obecność panów w mundurach wpłynęła chyba pozytywnie na fakt wzorowej i miłej atmosfery panującej na widowni.

Rozgrywki ligowe rozpoczęli też młodzi piłkarze naszego klubu. W pierwszej kolejce młodzicy zremisowali na własnym boisku z Żuławami Nowy Dwór 3:3, zaś juniorzy, niestety, przegrali ze swymi rówieśnikami z tego klubu 0:5.

Zapraszamy kibiców w niedzielę, 12 września na dalszy ciąg derbowych pojedynków z Unią Susz. O godz. 10 grać będą młodzicy, o 11,30 juniorzy, zaś o godz. 13.30 kibicom przypomną się dawne sławy piłkarskie obu miast.

W. Dawidowski

Ogłoszenia

Sprzedam budynek mieszkalny w stanie surowym z dużą działką (11 arów) i pomieszczeniem warsztatowym. Nieruchomość mieści się w Prabutach przy ul. Kisielickiej tel. 251 Prabuty

Biuro Usługowo -Handlowe "BIS ART"

w Elblągu, ul. 1 Maja 30, tel. 32-72-35 proponuje:

- **- wyrób pieczątek metodą fotopolimerową**
- **- druk etykiet samoprzylepnych**

EFEKTOWNA PIECZĄTKA JEST PIERWSZĄ WIZYTÓWKĄ TWOJEJ FIRMY

Możliwość wykonania pieczątki w ciągu 60 minut

KRZYŻÓWKA

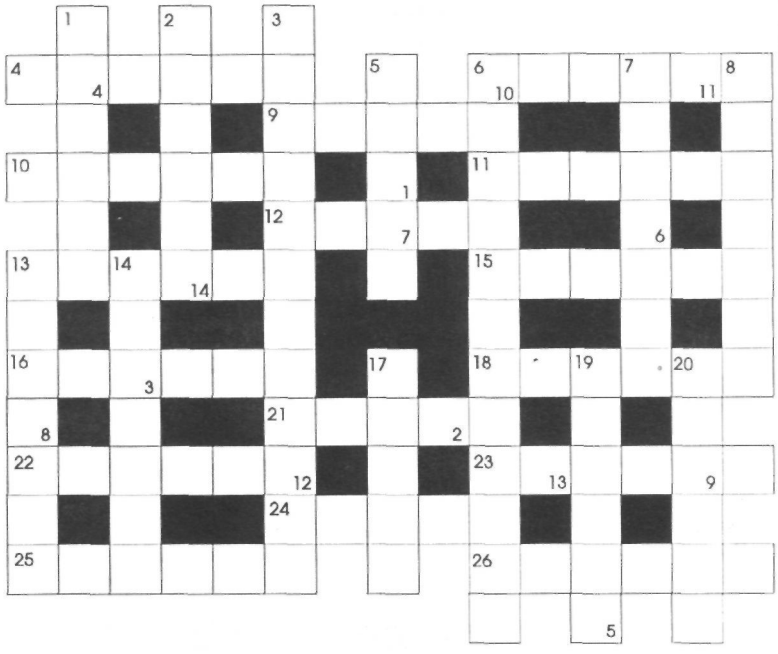

Litery z ponumerowanych w prawym, dolnym rogu kratek utworzą hasło, ktore wystarczy nadesłać na adres: Miejsko -Gminny Ośrodek Kultury w Prabutach, ul. Kisielicka, dołączając kupon. Termin nadsyłania odpowiedzi: 1.10.93.

Poziomo: 4. Element konstrukcyjny dachu, przenoszący jego ciężar na ściany, 6. Ryba zimnolubna o smacznym mięsie, 9. Warstwa kopaliny, 10. Podziemna część niektórych roślin (tatarak, perz), 11. Miasto w Afryce, słynne z walk Brygady Strzelców Karpackich 12. Pędzą, a w nich panny i Janosiki, 13. Kiedyś iławski, w przyszłości kwidzyński, 15. Osoby, grające w spektaklu, filmie, 16. Najmniejsza komórka w harcerstwie, 18. Ochota, chętka na coś, 21. Zwisa z dachu, 22. W zapasach niedozwolony, na galę wskażany, 23. Omasta, 24. Miot, wysyp, 25. Grupa osobników tej samej rodziny, 26. W pistolecie lub na wieży.

Pionowo: 1. Niezbędny do życia składnik pokarmowy, 2. Subiekt z "Lalki" Prusa, 3. Ścigane przez prokuraturę, 5. Konflikt na wielką skalę, 6. Nauka, badająca i prognozująca stan aury, 7. Trąba powietrzna, 8. Paryska Wisła, 13. Ironia, wypowiedź z niezadowoleniem w podtekście, 14. Ekspozycja, prezentacja publiczna, 17. Rozśpiewane co roku, 19. Na szyi indyka lub damy, 20. Fermentujący sok owocowy.

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z Nr 8 wylosowali: **Elżbieta Janik, Katarzyna Adamkiewicz, Radosław Falgowski i Grzegorz Stoltmann** z Prabut oraz z grupy czytelników "zagranicznych" **Maria Bączkowska** z Poznania. Nagrody książkowe, ufundowane przez **Księgarnię J.W. Dawidowscy** prześlemy pocztą, zwycięzcom gratulujemy!

KUPON KRZYŻÓWKI NR 9

Uwaga! Płazy i gady!

Pośród okazów fauny i flory,
które dziś nosi mateczka Ziemia
żyją przedziwne mutanty, stwory
nader odporne na proces przemian.
Choć środowisko ponoć skażone,
w glebie i wodzie chemiczne jady,
dobrze się mają zwierzątka one,
czyli te ni to płazy, ni gady.
Po czym je poznać? W wieczornej porze,
gdy śpieszysz w domu ciepłe pielesze,
taki "wódożłop bełkotny" może
szarpać za rękaw, chwytać za kieszeń.
Radzę zawczasu przed nim umykać,
bo jak cię złapie, z drogi zawróci:
"Dorzuć na flaszkę, bo mi nie styka"
i cię nie puści, aż nie dorzucisz.
Gdy już wydębi te kilka złotych,
odpłynie dalej na chwiejnych nogach.
Wiesz, że nie odda i on wie o tym,
bełkocząc: "jutro, jak pragne Boga"
A ty, wciąż czując woń siarki zgniłą
spoglądasz wkoło, czapka na oczy,
myśląc: "cholera, co mnie skusiło,
by właśnie teraz po fajki skoczyć?!"
Inny egzemplarz tego gatunku
wyłazi w nocy z parków, ogrodów.
Nie masz ci, nie masz przed nim ratunku!
A zwie się gad ten "krzykacz piwodój"
Gdy już wieczorem zaśniesz głęboko,
ciesząc się letniej nocy spokojem,
on ci podejdzie pod twoje okno
i wrzaśnie nagle: "Już śpicie, gnoje?!!"
(*A ty ze snu podnosząc skroń,*
myślisz: "o kurde, bagnet na broń!)
Gad ten nadzwyczaj jest w płucach mocny
i muzykalny przy tym jest wielce,
nieraz potrafi tak przez pół nocy
wyć po kolejnej piwa butelce.
Myślisz naiwnie: "glina przyjedzie
i zwinie ścierwo prosto z ulicy"
Nie wiesz, człowieku, bo skąd masz wiedzieć,
że się nie boi gad ten policji!
Gdy jedzie "parnik", on daje nogę,
albo się władzy kłania z daleka,
a kiedy znikną za pierwszym rogiem -
"Ja ci, hołoto, dam spać, poczekaj!"
I tak dokoła: "kacor poranny",
"piwosz plamisty", "lilak półślepiec",
"winniczek bełciak", "pokrzyk nachalny"
pełzają w Rynku, przed domem, w sklepie.
Więc dzisiaj roniąc rozpaczy łezkę,
błagam, a ze mną sąsiadów parę:
"Chrońcie nas, nasze "orły niebieskie"!
O to prosimy - my, "trusie szare"...

Marek Szulc

Wydawca: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Prabutach ul. Kisielicka. Redaktor odpowiedzialny Marek Szulc.
DRUK: Drukarnia "W&P" 82-200 Malbork, ul. Akacjowa 29. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowania materiałów niezamówionych. Za treść ogłoszeń i reklam Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WOLNOŚĆ * WŁASNOŚĆ * SPRAWIEDLIWOŚĆ

MNIEJ PODATKÓW - MNIEJ BIUROKRACJI

12

UNIA POLITYKI REALNEJ uważa, że przyczyną fatalnej sytuacji gospodarczej Polski jest odziedziczone po socjaliźmie biurokratyczne, marnotrawne i nieudolne zarządzanie gospodarką przez państwo. Rabunkowe podatki duszą przedsiębiorstwa, powodując bezrobocie i podwyżkę cen. Wszechwładza urzędników rodzi korupcję. Każdy z nas wie najlepiej, na co wydać swoje pieniądze. W tej chwili 70% naszego dochodu zabiera rząd w formie podatków. UPR zmieni ten złodziejski system. Nasz program jest UCZCIWY, PROSTY, LOGICZNY I SKUTECZNY. Dzięki tym rozwiązaniom kraje kiedyś biedne stały się bogate.

PROPONUJEMY:

1. Zmniejszenie podatków, co spowoduje spadek cen, konkurencyjność polskich towarów, wzrost produkcji, a w konsekwencji likwidację bezrobocia.
2. Uproszczenie systemu podatkowego.
3. Prywatyzacje opartą na jawnej licytacji i kredycie hipotecznym.
4. Zwrot zagrabionej własności.
5. Niezależny od budżetu i kaprysów rządu system emerytalny.
6. Więcej pieniędzy na policję i wojsko, ponadto stworzymy tańszą i skuteczniejszą armię zawodową.
7. Likwidację biurokracji i zbędnych przepisów (docelowo tylko 6 ministerstw).
8. Mniejszy Sejm (120 posłów) i Senat (49 senatorów)

SZANOWNY PODATNIKU !

Nie ma rzeczy bezpłatnych. Lewica oferuje Ci t.zw. "zdobycze socjalne". To TY za nie płacisz. Za "bezpłatne" szkolnictwo, "bezpłatną" służbę zdrowia, państwową kulturę a także wszelkie dotacje. Teraz już Wiesz, dlaczego Jesteś taki biedny i musi się Tobą zaopiekować lewica? Tylko 30% wytworzonego dochodu (przeciętnie 1,7 mln zł.) to rzeczywiście Twoje pieniądze.

UNIA POLITYKI REALNEJ zmniejszy podatki i zostawi Ci więcej pieniędzy w kieszeni. Głosuj na swoich kandydatów:

NR 4 DARIUSZ SZWANGRUBER
NR 10 PIOTR TUSZYŃSKI

CZYTAJCIE TYGODNIK "NAJWYŻSZY CZAS"

POLSKO, CZAS NA ZMIANY !

KANDYDAT DO SEJMU RP Z LISTY NR 1

"ZJEDNOCZENIE POSKIE - POROZUMIENIE CENTRUM"

SZULC BOGDAN MAREK

* Działacz kultury, nauczyciel, muzyk, dziennikarz prasy lokalnej
* Zainteresowania: szaradziarstwo, szachy, brydż, ogródek działkowy, wędkarstwo

"Zjednoczenie Polskie", to koalicja centroprawicowych ugrupowań opozycyjnych, przeciwstawiających się niekompetencji, nieuczciwości, brakowi odpowiedzialności i "układom" panującym w sferach rządzących naszym krajem. W trwającym od czterech lat procesie przemian zabrakło rzetelności i troski o losy milionów Polaków. Program "**Zjednoczenia Polskiego**" zakłada przebudowę struktur państwa, pozwalającą położyć kres grabieży mienia publicznego i rosnącej przestępczości.

Główne tezy naszego programu, to:

OCHRONA BUDŻETU PRZED ZŁODZIEJSTWEM

* Nowelizacja prawa celnego, uszczelnienie granic, wymiana skorumpowanej administracji celnej, kontrola towarów pochodzenia zagranicznego
* Likwidacja nieuczciwych transakcji finansowych
* Opodatkowanie "szarej sfery" gospodarki
* Ściągnięcie 20% zaległości podatkowych wobec Skarbu Państwa
* Konsekwentna obrona budżetu zapewni wygospodarowanie co najmniej 18 bilionów na oświatę, służbę zdrowia, kulturę i policję

ROZWÓJ GOSPODARCZY, JAKO GŁÓWNA METODA WALKI Z BEZROBOCIEM

* Ulgi dla eksporterów, ogólna dostępność dla małych i średnich przedsiębiorstw środków zagranicznych, powstrzymanie na rok wzrostu cen paliw i energii, głównego czynnika potęgującego inflację
* Ochrona rynku krajowego przed nieuczciwą konkurencją dotowanych towarów zagranicznych
* Utworzenie państwowego kredytu dla bezrobotnych i zagrożonych utratą pracy

UZDROWIENIE SYSTEMU BANKOWEGO

* Zmiany w systemie bankowym oraz uporządkowanie relacji między rządem, Narodowym Bankiem Polskim i bankami komercyjnymi
* Wymiana skorumpowanej biurokracji bankowej, przepompowującej oszczędności obywateli i finanse państwa do kieszeni elity nomenklaturowej
* O dużej części udzielanych obecnie kredytów wiadomo, że nie zostaną nigdy spłacone, ukrócenie tego procederu umożliwi potanienie kredytów i staną się one powszechniej dostępne

OCHRONA POLSKIEGO ROLNICTWA

* Powstrzymanie upadku polskich rodzinnych gospodarstw rolnych poprzez właściwą politykę wobec EWG (obecnie zamyka się rynki zachodnie przed polską żywnością przy jednoczesnym napływie na nasz rynek dotowanych produktów rolnych z państw EWG)
* Rozbudowa bazy przetwórczej i przechowalniczej, utworzenie państwowych rezerw żywności, usprawnienie działania Banku Gospodarki Żywnościowej i systemu banków spółdzielczych
* Rzetelna kontrola jakościowa i sanitarna obcych produktów rolnych oraz właściwa polityka celna

PRYWATYZACJA - UCZCIWIE

* Rozwiązanie Ministerstwa Przekształceń Własnościowych i powołanie instytucji Skarbu Państwa
* Powszechne uwłaszczenie mieszkaniowe poprzez nadanie użytkownikom za umiarkowaną odpłatnością mieszkań komunalnych, zakładowych i spółdzielczych
* Przeznaczenie części dochodów z prywatyzacji na wydzielone z budżetu państwa fundusze: emerytalny i rentowy

OCHRONA ŻYCIA, MIENIA I SPOKOJU OBYWATELI

* Wzmocnienie policji, ze szczególnym uwzględnieniem pionów: kryminalnego i do walki z przestępczością gospodarczą
* Wzmocnienie służb patrolowych i zaostrzenie polityki karnej

BUDOWA NOWEGO, SPRAWNEGO PAŃSTWA

* Polska potrzebuje nowej Konstytucji i nowego Prezydenta
* Konieczna jest reforma centrum władzy, zmniejszenie liczby ministerstw, ograniczenie biurokracji na wszystkich szczeblach
* Należy położyć kres bałaganowi w pracach rządu, przejawiającemu się poprzez sprzeczne decyzje jego przedstawicieli
* Należy dążyć do wzmocnienia pozycji samorządów lokalnych, m.in. poprzez zwiększenie ich udziału w finansach publicznych. (przede wszystkim należy dokończyć reformę administracyjną na szczeblu gminy, zamiast pośpiesznie wprowadzać instytucję powiatu)
* **Każdy urzędnik powinien ponosić osobistą odpowiedzialność za podejmowane decyzje**

SZANOWNI WYBORCY !

PRZEDSTAWIONY W ZARYSIE PROGRAM NIE JEST NICZYM NOWYM, STWORZONYM NA POTRZEBY CHWILI. CENTROPRAWICA KONSEKWENTNIE OD KILKU LAT DOMAGA SIĘ JEGO REALIZACJI, WYWOŁUJĄC ATAKI PRORZĄDOWYCH I PROBELWEDERSKICH ŚRODKÓW PRZEKAZU

ZAUFAJ NAM ! PROGRAM "ZJEDNOCZENIA POLSKIEGO" TO SZANSA NA GODNE ŻYCIE DLA CIEBIE I TWOJEJ RODZINY !

LISTA NR 1 POZYCJA 9

ZAUFAJ MI I GŁOSUJ NA MNIE !